KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Października. — Rok 1843. Sobota. № 279. Jutro, Śta Kordula. S. Jan Kanty.

Śty JAN *Kanty* Profesor niegdyś w Akademji Krakowskiej, Ziomek nasz, wielki Miłośnik nauk, pobożny Chrześcjanin i Kapłan, od kilku wieków uwielbiany, za osobliwszego Patrona Akademji Duchownej tutejszej obranym został. Byliśmy świadkami wspaniałego obchodu przez Akademję po raz pierwszy uroczystości tego S. P a t r o n a uczących i uczących się przy wprowadzeniu Odpustu od OJCA Sgo *Grzegorza XVI* nadanego w roku otworzenia tejże Akademji to iest 1837m. Takowa uroczystość odbywaiąc się corocznie, przypada w tym roku iutro, która z Odpustem zupełnym w Kościele XX. *Franciszkanów* obchodzoną będzie. — Jutro iako w Niedzielę między oktawą Sgo PIOTRA z *Alkantary*, odbywać się będzie Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

JO. Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI Namiestnik Kr:, wczoraj wyiechał do *Nowoieorgiewska*. — Jutro o 12tej w południe odbędzie się *nadzwyczajne* posiedzenie centralne Tow: Warsz: Dobrocz:. — *Matylda* z Carré *Dudrewicz* wczoraj zmarła w wieku lat 28 życia; stroskany Mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych i Przyiaciół na wyprowadzenie iej zwłok z domu Nr 2246 przy ulicy Nalewki, iutro o godzinie 4tej z południa na smętarz Powązkowski odbyć się maiące. — *Dozór Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego* zawiadamia, iż zapis uczniów i uczennic w Szkołach Elementarnych w Warsz: i na Pradze, rozpocznie się w każdej respective szkole dnia 10/22 b. m., i trwać będzie codziennie od godz: 9tej z rana do 1ej z połud:, aż do d. 14/26go b. m., od którego rozpocznie się regularne dawanie lekcji. Prezes, Math: *Rosen* Sekr: A. *Paprocki*. — Od d. 3go przyszłego miesiąca Szan: Prenumeratorowie *Słowników Rosyjsko-Polskich* i *Polsko-Rosyjskich* zgłosić się mogą po odbiór *Tomu 4go i ostatniego* tychże Słowników, czyli Tomu 2go Słownika Polsko-Rosyjskiego. Osoby na prowincji zamieszkałe raczą wskazać okazję lub upoważnić kogo w Warszawie do odbioru. Gdy zaś pomimo taniości tychże Słowników, których cena na prenumeratę była tylko za wszystkie 4ry tomy R. sr. 3 (iak nigdy i w żadnym kraiu Słowniki i iakie bądź książki za taką cenę nie sprzedaią się), dotąd iest znaczna zaległość w opłacie prenumeraty: przeto mam honor powtórzyć, iż kto najdalej do końca Grudnia r. b. nie obliczy się ze mną i nie złoży należytej od niego prenumeraty, ten nie otrzyma iuż później Słowników, chyba za podwyższoną opłatą po Rubli srebr: 6 za exemplarz. J. *Gliksberg* Księgarz Szkół Publiczn: w Królestwie Polskiem. — Wczoraj w Red: k: Kurjera złożono dla Osieroconych Wychowańców Tow: Dobr: zł. 5 gr. 2, zebrane za oglądanie *utworu cierpliwości, gustu i sztuki Introligatorskiej*, przeznaczonego na wiązanie na dzień Świętej JADWIGI. — Do Składu nut muzycznego G. *Sennewala* nadeszły w tych dniach nowości: *Burgmillera* dwie *Polki* ofiarowane Pannie K. *Grizy* po złp. 3. *Bertiniego* dubeltowy Bemol. Rondina Etude, dz: 144, zł. 5 gr. 15; oraz wiele nowych *Cwiczeń* tegoż kompozytora. *Obera*, *Udział Djabła*, nowa Opera tak w partycji iako też i w poiedynczych numerach. Nowe romanse francuzkie do śpiewu i nowe kompozycje *Dehlera*, *Liszta* i *Rosselena*, ułożone na cztery ręce. — Jutro w *Nowej Resursie* o 3ej Obiad składkowy. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. od 14 kop. 65 do r. s. 14 kop. 70 (zł. od 97 gr. 20 do zł. 98; wartość kuponu kopiiek 19²/₃. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Manuelli* JP. *Stolpe*, JPanna *Damse* i JP. *Karasiński*; po *Spisie wojskowym* JPanna *Damse*.

(Art: nad:). Żyjemy w epoce fenomenów, od czasu iak P. *Arago* przedrzymał ukazanie się ostatniego wielkiego komety, a nazaiutrz przecieraiąc sobie oczy, z zadziwieniem wyczytał w gazeciarskich listach podróżnych, że przybył nieznany kometa, fenomeny tak spospoliciały, że na ich widok mało kto zdumiewa się, i tylko prawdziwe nadzwyczajności mogą ieszcze obudzić

new podziwienia. Taką nadzwyczajnością iest bawiąca teraz w *Warszawie* 18sto-letnia Andaluzjanka *Marja de los dolores* (Lola) *Montez* Artystka baletu w *Sewilli*, której imię lotem strzały gruchnęło przez stolice europejskie iako godło najwygórowańszego wdzięku i poezji. Nadobna ta Hiszpanka nie iest tancerką udowodniaiącą swój talent biegłością nóg, zwinnością skoków, piruetów i t. p.; u niej taniec iest uzmysłowionem opowiadaniem doznanych uczuć, przestrachu, boleści, rozpaczy, nakoniec tryumfu, radości i najsłodszego zachwycenia. Oto środki któremi nieporównana ta Pantomimistka porywa widzów, więzi ich gracją, przenosi w swój kraj rodzinny, aby z niemi dzielić swoie narodowe zabawy. Zawód któremu poświęciła się, zdaie się iakby dla niej stworzony, ona miłuie taniec z całym zapałem Andaluzjanki, on iest dla niej potrzebą iak powietrze, iak tchnienie, wypielęgnowała go w najpierwszej wiośnie swoiego życia i stanęła przed światem doskonała w swoiej sztuce, nie zrażona niczyiem porównaniem, bo iej gracja iest oryginalna, wyższa nad wszelkie paralelle. W *Londynie* Anglicy na iej widok zapomnieli o swoim *spleenie*, nawet o swoich *plumpudingach*, i szli do teatru sypać oklaski zachwycaiącej *Lolicie*. W *Berlinie* opiewano ią w wierszach. JPanna *Montez* pochodzi z znakomitej rodziny hiszpań:.

Anglja. — J. C. W. W. Xiążę MICHAŁ za zwiedzeniem osobliwości *Londynu* mianowicie *Towru*, 9go b. m. udał się do *Woolwichu* aby poznać tameczne arsenały i gisernie, i wszędzie doznawał iak najuprzejmiejszego przyięcia. — Tabella statystyczna wykazuie, że dochody skarbu pomnożyły się w r. b.; podatek z dochodów maiątkowych przyniósł przeszło 10 miljonów dukatów.

Francja. — Król 10go b. m. oglądał w pałacu *Tiulerji* pokoie przygotowane dla Xcia *Joinville* (Żuęwil), a wieczorem wrócił do *S. Klu.* — Dziennik francuz: zapewnia, że Lord *Aberdeen* (Ebernik dyn) zaproponował załatwienie sprawy hiszpań: drogą dyplomatycz:; główny warunek iest ten, aby Królowa *Izabella* zaślubiła syna *Don Karola* z zachowaniem wszystkich swoich praw Monarchini uznanej przez przymierze poczwórne. — Zapewniaią, że i Rząd franc: nie poprzestaie na zadosyć uczynieniu udzielonem przez Portę za wypadki w *Jerozolimie;* polecono Panu *Bourqueney* (Burkenej) aby zażądał koniecznie wywieszenia flagi francuz: w *Jerozolimie* a nie w *Bejrucie.* — Część eskadry brzy brzegach *Grecji* ma odpłynąć bezzwłocznie w *Dardanelle* dla popierania żądań Pana *Burkenej.* — Z przyczyny niesnasek zaszłych między Hrabią *Ratti Menton* (Mantą) a Pułkownikiem *Jancigny* (Żansyni) w *Chinach*, Pan *Guizot* (Gizo) ma obu odwołać, a nowemu Posłowi przeznaczonemu do Chin, poruczyć ustanowienie nowego Konsula ieneralnego.

Hiszpanja. — Wybory wypadły pomyślnie dla ministerstwa w *Maladze* i *Kastellon*, dla opozycji w *Almerji.* — Jenerał *Koncha* 3go b. m. udał się do *Arragonji* dla objęcia dowództwa nad armją tameczną. — Rząd mianował wielu Senatorów, iako to: Ministrów *Lopez Kaballero*, *Aillon*, *Serrano;* Jenerałów *Narwaez*, *Koncha*, *Mazaredo;* Panów *Kortinę*, *Olozagę*, *Martinez de la Roza* i t. p. — Z rządem Papiezkim trwaią układy. — 25go z. m. zawinęła do *Gibraltaru* flotylla holenderska przybyła ze wschodu, złożona z 2óch okrętów linjowych, 5 fregat, kilku statków mniejszych i parostatku.

Holandja.— Jenerał *de la Sarraz* mianowany Ministrem spraw zagra:; wiadomo, iż tem ministerstwem zarządzał Minister spraw wewnę:.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* zostaie w nieporozumieniu z *Achmetem* Baszą *Senaar*, który nie chce więcej słuchać rozkazów *Mechmeda Alego.*

Niemcy. — Gazeta Szląska donosi o fenomenie spostrzeżonym w Hrabstwie *Glac;* 6go b. m. o 5tej po połud: w *Neu Lomnitz*, posiadłości Ignacego *Szolc*, dał się słyszeć na wzgórzach gwałtowny szum pochodzący z wnętrzu ziemi, wzrastaiący coraz bardziej i zakończony hukiem straszliwym; po czem rozpęknięta ziemia wysoko w powietrze zaczęła wyrzucać ziemię i kamienie. Rzadkie to wulkaniczne zjawisko trwało 10 minut. — Xiężniczka *Fryderyka Oldenburgska* Siostra Królowej *Greckiej*, 12go b. m. przybyła do *Ratyzbony.* — 7go b. m. umarł w *Koblenz* ostatni z Zakonników z niegdyś tamże byłego Klasztoru, słynny z pobożnego życia i ścisłej regu-

ły X. *Bruno Hofmann*, przeżywszy lat 81, a w 51szym roku swego Kapłaństwa.

Rozmaitości. — Mówią; iż Kompozytor Franciszek *Mirecki* będący w *Krakowie*, odebrał wezwanie od dyrekcji Teatru a la *Skala* w *Medyolanie*, do napisania wielkiej opery serjo, na nadchodzący karnawał. — Dziennik Petersb: *Pszczoła północna* donosi, że do Towarzystwa Artystów opery włoskiej w *Petersburgu*, są zamówione JPani *Garcja* i JPanna *Assandri*. — *Deszcz* w niektórych okolicach ziemi pada w iednym i tym samym czasie (perjodycznie), w innych znowu stronach we wszystkich porach roku, przy niebardzo nizkiej tempepraturze. Perjodyczne deszcze są wszystkim prawie kraiom *podzwrotnikowym* właściwe. One padaią w owej porze, kiedy słońce najwyżej stoi, a ponieważ słońce 2 razy do roku dochodzi do punktu *kulminacyjnego*, przeto w owych stronach, gdzie *kulminacja* nie przypada zbyt blisko przy sobie, mogą zajść dwie deszczowe pory. Najwięcej kraiów podzwrotnikowych ma tylko iednę, lub też iednę główną a 2gą małą porę deszczową. Po kilku miesiącach, kiedy Niebo czyste, a ieden dzień iak 2gi pogodny, daią się na małą chwilę przed zachodem słońca postrzegać lekkie chmury na widnokręgu. Te chmury ukazuią się z każdym dniem coraz widoczniej, wzbiiaią się coraz wyżej, rozwidniaią się od czasu do czasu błyskawicami, aż nareszcie spadaią kroplistą ulewą, która od tej chwili trwa codziennie przez kilka miesięcy, aż w końcu sama pomału ustaie. Deszcze te padaią zwykle po południu o iednej i tej samej godzinie, do czego też stosuią się mieszkańcy owych kraiów w swoich zatrudnieniach. Jednakże są w tej mierze niektóre zmiany miejscowe. Podczas gdy w kraiu nad *Marankonem* deszcz przez 10 miesięcy pada, a przez 2 miesiące panuie posucha, są znowu okolice, które deszcz dopiero po kilku latach nawiedza i gdzie tylko rosa nocna zwilża rośliny. Deszczów mżących nie znaią kraie podzwrotnikowe. W czasie pory suchej, Niebo iest tak pogodne, że w niektórych okoliach *Ameryki* nietyle zadziwia trzęsienie ziemi, iak chmura na widnokręgu. — Na licytacją pozostałości po pewnym graczu bardzo szczęśliwym, który umarł w *Edymburgu*, Dworzanie Króla *Faraona*, zebrali się nader licznie. Pokup ruchomości poszedł mniej pomyślnie, ale za to szczęśliwe poniterki skwapliwie zakupowanę były przez zwolenników zielonych stolików. — *Może ieszcze kto o tem nie wie.* Margrabia *Worcester* siedząc w *Towrze* iako więzień stale, uważał pewnego dnia, że gdy mu obiad gotowano, pokrywka naczynia parta siłą prężnej pary, w komin wyleciała. To nawiodło go na różne myśli, które złożył acz w ciemnych wyrazach w dziele swoiem *Sto nowych wynalazków*. Inni po nim głębiej tę rzecz uięli, i tak, to zabawne na pozór postrzeżenie, stało się twórcą największej siły mechanicznej. — *Adwokat godny uwielbienia.* Banda rabusiów dostała się w ręce sprawiedliwości. Jeden z tychże poruczył obronę swoię pewnemu Adwokatowi, który słynął z poczciwości i prawości charakteru, temi oto słowy: „Nie chcę utrzymywać, żem niewinny, byłbym zaś głupi, gdybym przyznawał się do winy; chodzi mi tylko o to, aby moia głowa ostała się na karku; ieżeli panie tego dokażesz, przyrzekam ci 20,000 fr:; na kilka lat więzienia przystaię, i przyrzekam, że po odbytej karze będę uczciwym człowiekiem.” I w samej istocie Adwokat wymową swoią dokazał tego, że gdy spólnicy rabusia, poczęści śmiercią poczęści dożywotniem ciężkiem więzieniem ukarani zostali, on sam tylko miał ponieść karę 5cio-letniego więzienia. Uradowany rabuś takim wypadkiem, padł przed Adwokatem na kolana i chciał uiścić się z przyrzeczonej summy. Ale Adwokat odparł: „Miłość bliźniego iedynie kazała mi cię bronić, nie chcę przyiąć pieniędzy, które może rabunkiem lub mordem w twoie dostały się ręce. Jeźli mi chcesz okazać wdzięczność, wymień tych nieszczęśliwych, których pokrzywdziłeś a ia im wrócę zrabowane pieniądze.” Złoczyńca zawstydzony taką wspaniałomyślnością, nie tylko że dopełnił życzenia Adwokata, ale dodał ieszcze do przyrzeczonej summy 3,000 fr:, które był ukrył, a Adwokat, który sam był niemaiętny, i miał liczną rodzinę, odesłał bezimiennie wszystkie te pieniądze, komu się należały.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gerlitz Referendarz Stanu z Drezna; Rapacki Winc: Dz: z Brańszczyka; Finkie Henr: Dz: z Krępca; Łanie-

wski Kar: Dz: z Bychawy; Karski Mich: Dz: z Włostowa; Byszewski Flo: Dz: z Drzewc; Nałęcz And:Ob:.

DONIESIENIA.

LOKAL na dole z 3 Pokoi składaiący się, zaraz do wynaięcia, w domu Nr 2766 C. przy ulicy Oboźnej. Wiadomość w tymże lokalu.



W Poniedziałek d. 23go b. m., pierwszy transport **OSTRYG** Holsztyńskich nadejdzie do Handlu Henryka *Kremky* przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C, w domu L. A. Dmuszewskiego.

Znajduie się 1000 sążni **DRZEWA** sosnowego i 400 sążni olszowego na sprzedaż. Wiadomość pod Nr 605 na 1m piątrze, przy ulicy Bielańskiej.



W Grochowie za Pragą, iest do wydzierżawienia każdego czasu **DOM** obszerny z wszelkiem zabudowaniem, służyć mogący na założenie iakiej Fabryki. Wiadomość powziąść można przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 412, u Pani Zendlang.

Jeżeliby była pewna **OKAZJA**, z którąby ieden mężczyzna mógł się zabrać do **DREZNA** lub **LIPSKA**; uprasza się o udzielenie o tem wiadomości do Cukierni P. Beeli, w domu Loteryj:, na Nowym świecie.

Odtąd każdego czasu dostać można **SŁODZIN** w Fabryce Porteru i Piwa Bawarskiego, przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108.
J. G. Schaefer et *Comp:*.

Arsenał Warszawski niniejszym zawiadamia, iż d. 22 Październ: (3 Listopada) od godz: 10 z rana do 12 w połud:, odbywać się będzie sprzedaż przez publi: licytacją, różnych niezdatnych i niepotrzebnych Arsenałowi Rzeczy; dla czego więc maiący chęć kupna, zechcą się zgłosić w wyżej oznaczonym terminie, do Kancelarji Arsenału, z odpowiednią kaucją. — Zarządzaiący Warszaws: Arsenałem, Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Kossowski*.

JAN GIL zowiący się czasem **GILEWSKIM**, zostaiący od lat przeszło 3 i pół iako posługacz w Składzie Fabryki Mintera, z dniem 19 Października 1843 r. został oddalonym. Fabryka donosząc o tem, ostrzega, aby odtąd temuż żadnych do niej zleceń niepowierzano.

DRZEWO suche przeszłoroczne po cenie umiarkowanej obstalować można w domu narożnym ulicy Chmielnej i Nowego-świata Nr 1260 na 1m piątrze od ulicy Chmielnej. Szano: Publiczność tę będzie miała dogodność, iż w tych słotnych czasach nie będzie potrzebowała chodzić nad Wisłę po drzewo, a przekona się z pierwszych kilku sztuk o gatunku i taniości drzewa, które służyć będą za probę, aby wszystkie takie były; drzewo zamówione zaraz na drugi dzień niezawodnie odstawione będzie.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Przeiazd pod Nr 2476/7 utrzymywanym przez Paulinę Zwolińską.

Są do umieszczenia Osoby z wyższem usposobieniem i zdolnościami, posiadaiące ięzyki: rossyjski, niemiecki, francuzki, angielski, także wiadomości historyczne i matematykę z muzyką i bez.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połu: 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 8my raz *Dżytana*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 11ty raz *Lekarz i Prawnik*. 12ty raz *Indjana*.

Dziś w pałacu Paca, **SCENY METAMORFOS.**

Dziś w Lokalu Billardowym w domu Włodarskiego przy ul: Nowo-Senatorskiej, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie od godziny 6ej.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, **TERCET** Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Elerta Nr 543, Panny *Ensmnn* grać i śpiewać będą.

Dziś i Jutro w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Barcka przy ul: Trebacк:, i Krak: Przedm:, Panny *Jokisz* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1 piątrze, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

W **KRĘGIELNI** na Nowem-Mieście w Lokalu *Piwa Bawarskiego* pod Nr 336, iest do wygrania w Kręgle; dziś: **ZAJĄC** pieczony. Jutro: **INDYK** pieczony. Poiutrze: 10 funtów **PEKEFLEJSZU** z Grochem. Przytem do wygrania **WĘGORZE** wędzone na sposób pomorski, tak zwane *Szpikaal*.

Jutro w Salonie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, **MUZYKALNA ZABAWA**, Orkiestry połączone Wrocławska z Lipską, pod Dyr: JPP. *Szyndlera* i *Knabe*. **OMNIBUSY** kursować będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Zaiąc z podlewą, Comber i Pieczeń baran:, Indyk, Kapłonki, Kaczki, Polędwica, Pieczeń huzarska i cielę:, Frykas, Flaki, Kurczęta, Zupa.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Kuropatwy pieczone, Kołdony, Flaki z pieca i zwyczaj:, Polędwica, Kapłony, Jabłka w szlafro:, Potrawa z pulard, i inne potra: